

Redaktor odpowiedzialny Teodor Żychliński w Poznaniu. Administracja i ekspedycja: Plac Wilhelmowski No. 8. Biuro redakcyjne: Plac Wilhelmowski No. 4. Dziennik Poznański wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych. Cena ogłoszeń (inzeracji): wiersza drobnego 1 gr. 6 fen. — Reklamę od wiersza drobnego 3 gr. (incl. dom.). Listy do redakcji, administracji ekspedycji winny być frankowane.

# DZIENNIK POZNAŃSKI.

Przedpłata kwartalska wynosi w Poznaniu 2 tal. 15 gr., w monarchoi pruskiej 3 tal. 15 gr., w Austrii 3 tal. 15 gr., w Niemczech 3 tal. 15 gr., w Francji 18 fr., w Anglii 1 l. 1 s. w Szwecji 5 tal. 15 gr., w Danii 4 tal. 25 gr., w Włoszech 25 fr., w Rzymie 30 fr., w Szwajcaryi 25 fr., w Belgii 16 fr., w Turcji 36 fr., w Ameryce 6 dol. Przedpłata i ogłoszenia przyjmują się w ekspedycji, z wyjątkiem przyjmują w monarchoi pruskiej oraz w państwach dla związku postowego niemiecko-austriackiego, należących do urzędu pocztowego. W innych krajach zaś tylko przez agentury, na których pośrednictwo (zob. nr 1) można takie przysłać ogłoszenia do ekspedycji Dnia. Poznańskiego. Reklama nadawane redakcyi nie wracają się i będą niszczone.

AGENTURY DZIENNIKA POZNAŃSKIEGO: W Wroclawiu: Kary & Przedoek, Schuhbrücke 7 i Jenko & Sarnighausen, Junkerstrasse 12. — W Lwowie: Ignacy Horoek, ulica Halicka 240. — W Szwajcaryi: Haasenstein & Vogler w Bazylei. — W Paryżu (przyjmują przedpłate): Librairie du Commerce, Rue de Tournon No. 15 i Mr. L. Ploński, 20 Rue des Tournelles. — W Brukseli: Buhols, directeur des salons de lecture Galerie de la Reine 10. — W Londynie: księgarnia H. Bondor, 8 Little Newport Street, Leicester Square W. C. — Agentury do przyjmowania ogłoszeń: Na całą Francję w Paryżu: pp. Havas, Lafitte, Bullier & Comp. Place de la Bourse, nr. 8. — W Berlinie, Hamburgu, Frankfurcie a. M. i Wiedniu: Haasenstein i Vogler. — W Lipsku: Engelhaus Fort

## POZNAŃ, 17 grudnia.

Podobnie jak przed zerwaniem konkordatu z Rzymem rząd petersburski przez swe organa poufnie starał się przygotować Europę na stanowczy ten czas zadany kościołowi katolickiemu w ziemiach polskich, tak i przed wydaniem ukazu, którego treść nam dzisiejszy telegram przynosi, zajmował się dziennikarstwo moskiewskie, czemuś świadczą liczne wyjatki z gazet rosyjskich w piśmie naszym zamieszczane, przerabianym kwesty „reformy” w Królestwie Polskiem, przysposabiając tem samem opinię zagraniczną na nowo ze strony carskiego rządu smacchy wymierzone przeciw żywiołowi polskiemu. Nie wdno bowiem domyślić się, że owe zamierzone „reformy”, nad których przeprowadzenie car z osobno ku temu mianowanym komitetem naradzać się będzie, nie będą niczem innem, jak pogwałceniem resztek praw przysługujących Polakom w Kongresowej i odjęciem resztek autonomii, którą „reformatorowie” poprzednio starali się zniszczyć, wyrwijając z niej cegiełkę po cegiełce.

Deputacja sejmowa lwowska, która onegdaj udała się do Wiednia dla wręczenia cesarzowi adresu sejmowego, okazała od monarchy, jak się tego można było spodziewać, wader przychylny i życzliwy przyjęcia. Odpowiedź jednakże cesarza na przemowę księcia Sapiehy była, według otrzymanego przez nas telegramu, politycznie bezwartowna, co się wreszcie i tem tłumaczy. Monarcha nie zdecydował się jeszcze na stanowcze załatwienie kwestyi węgierskiej i na formę przysługującej państwu, nie chciał się wiazać naprzód względem Galicji. Adres Debaty, występującej przeciw zlyt gwałtownemu wniwieniu węgierskich żądań przez centralistyczną Presse, musi należeć, że w kołach rządowych przeważa obecnie Węgrów przyjazny. — Przy tej sposobności dodać nam wypada, że wspomniona Debatte zastanawiając się w jednym z ostatnich numerów nad stosunkami Austrii względem zagranicy, konstatuje, iż w najnowszym czasie przeszły do Wiednia z Petersburga bardzo zaspokajające i przyjazne oświadczenia rządu carskiego. — Timeo Danaos et dona ferentes!

Mowa króla włoskiego przy zagajeniu parlamentu nadspodziewanie pojednawczą co do polityki względem Rzymu. Wiktora Emanuel zaręcza uroczystości, iż reaktować będzie państwo papieżkie i pragnie utrzymać niezależność Ojca s. W katolickim uosobieniu narodu przywiązaniu jego do religii ojców, obok prawdziwego miłowania wolności, upatruje monarcha rękojmją. Wzrostki pomiędzy Stolicą Apostolską a Włochami szczególnie będą usunęte. Wyraziwszy dalej wdzięczność swą cesarzowi Napoleonowi III, przechodzi król do wewnętrznych spraw państwa i kończy wyrażeniem nadziei, że wolność instytucji politycznych, powaga rządu, energia obywateli, przedewszystkiem zaś równość wszystkich w obec prawa, wyniosą Włochy do stanowiska, jakie im przynależy. — Z Rzymu żadnego nie mamy doniesienia o allokacyi Ojca s., którą Tenże miał mieć na dniu 15 b. m., jednocześnie z otwarciem izb włoskich w Florencyi. Natomiast potwierdzają wszystkie dzienniki paryskie wiadomość o podróży cesarzowej Eugenii do miasta wiecznego, gdzie wraz z synem święta Bożego Narodzenia przebywać.

W Lizbonie nie ustają uroczystości na cześć królowej Izabelli i jej małżonka. Dnia 12 b. m. przyjmowali król i królowa hiszpańscy ciało dyplomatyczne i najwyższych dostojników dworu króla Ludwika. Wieczorem tegoż samego dnia był wielki obiad u dworu i przedstawienie gawie w teatrze. Czy przeciw dworskie te manifestacje wywarą jakikolwiek wpływ na polityczne stosunki obu państw półwyspu iberyjskiego, trudno nam dziś przewidzieć.

Na posiedzeniu izby drugiej sejm pruskiego na dniu 4 bm. zabrał, jak wiadomo, głos w sprawie, dotyczącej używania języka polskiego w Dziennikach Urzędowych w Prusach Zachodnich, poseł

p. Thokarski. Przemówienie szanownego posła, odpowiedź p. ministra spraw wewnętrznych, wreszcie krótka replika p. Thokarskiego hr. Eulenburgowi, brzmią według zapisów stenograficznych, jak następują:

Panowie! Przedmiot, który w tej chwili nas zajmuje, wciąż poruszano, odkąd w Prusach istnieje konstytucja. Nie udało mu się zjechać obrotu dla nas pomyślnego. Przecież mimo to należy mi koniecznie, jeżeli nie sformułować wniosek, to przynajmniej przypomnieć p. ministrowi spraw wewnętrznych, że wciąż jeszcze czujemy potrzebę, aby drukowano Dzienniki Urzędowe nie tylko po niemiecku, lecz także i po polsku dla powiatów Prus Zachodnich, gdzie ludność polska z niemiecką mniej więcej się równoważy. Mniemam, że służy mi prawo żądać tego już ztąd, iż sobie przypominam, jako jeden z panów ministrów, którego nazwiska nie pomnę, gdy szło o to, iż kraj przeciążano podatkami, odezwał się: Kraj wcale nie może być przeciążony podatkami, boć inaczej reklamowałby. Mniemam to być dowodem, iż czujemy konieczną potrzebę, ponieważ reklamujemy od roku 1849. W roku 1859 przyjaciel mój, ówczesny poseł Łyskowski, przy sposobności podobny postawił wniosek. Naturalnie on upadł przy głosowaniu, i ówczesny minister spraw rólniczych, p. hr. Fückler, odpowiedział, kiedy p. Łyskowski wniosek rozciągnął na Śląsk, Prusy Zachodnie i Wschodnie, że dla Śląska pisma wspomniane miały być drukowane po niemiecku i po polsku tam, gdzie tego uznają za potrzebę; gdzie indziej zaś postarać się miano o zarządzenie w ten sposób, iż gdzie uznają za stosowne, ma się ogłaszać ludowi, co się pozyczyta za potrzebne. Pozwólte sobie zwrócić uwagę rządu, iż z doświadczenia własnego od lat 25 w Prusach Zachodnich nie dostałem do ręki Dziennika Urzędowego, gdzieby obok języka niemieckiego także w języku polskim cośkolwiek ogłoszono. Wiadomo przecież, że w Dziennikach Urzędowych ogłaszają prawa i inne sprawy polityczne, o których ludność polska tak samo powinna wiedzieć, jak i niemiecka. My przecież w przykrém zostajemy położeniu, nie o tem się nie dowiadując. Może panowie mniemacie, że mieszkańcami większej części osad są po części Polacy, i po części Niemcy; ale zapewniam, że tak bynajmniej nie jest. Mamy wiele osad, których mieszkańcy tylko po polsku mówią. Wystawcie sobie położenie sołtysów, skoro ci dostają do rąk Dzienniki Urzędowe w języku niemieckim, z których całej gminie mają ogłosić i objaśnić prawa i obwieszczenia w nich zawarte. Wedle mnie jest rzecz zgola niepodobna. W powiecie np. wejherowski, który zastępować mam zaszczyt, ogłosił landrat obwieszczenie dotyczące się wyborów, które sołtys miał objaśnić mieszkańcom w języku polskim i niemieckim; sołtys, nie umiejący po niemiecku, nie może też czytać niemieckiego Kreisblattu, zatem nie może go tłumaczyć ani objaśniać. Powiadają, że im się donosi, co wiedzieć powinni; przecież co się tyczy praw, powtarzam, że im nie publikują ich. Natomiast drukują pewne pisma ulotne w języku polskim i niemieckim; mam np. takie pismo z czasu przed wyborami ostatnimi. W niem powiedziano tak po polsku jak po niemiecku:

„albo może chciecie, aż Austriacy tu w kraju się usadowią i 500,000,000, wyraźnie pięćset milionów talarów kosztów wojennych rozpizają, które chcą wywieść z Prus na zapłacenie swojego długu. Biada nam, gdybyśmy doczekać się mieli panowania Francuzów. Dla tego wybierajcie ludzi pokoju itd.“

(Bardzo trafnie! z prawicy.)

Może wam się to widzi trafnie, ja przytaczam fakt. Potraciwszy zaś o wybory...

(Sprzeciwiają się.)

Tak panowie, tylko przy wyborach po polsku do nas się odzywają, po części za pomocą pisemek ulotnych, po części przez tłumaczy — przez tłumaczy, których nawet biorą spośród zgromadzeń wyborczych. Wtedy nam tłumacz np. ordynaryj wyborów, i aby tego dokonać, powołują kogoś z grona zebrania wyborczego, który ma nam przeczytać ustęp regulaminu wyborczego. Stoi tam np. § 22: Przy wyborach wyborców nie wolno toczyć dyskusyi. To zaś tłumacz wykladał w ten sposób, iż wolno tylko to mówić, co komisarz wyborczy pozwoli.

(Wesołość.)

Tak to, panowie, tak nas objaśniają. A że jestem

przy wyliczaniu dobrodziejstw, któremi nas obdarzają, mam od jedno jeszcze pisemko ulotne...

(Niepokój na prawicy.)

Panowie, to pisemko oznaczone krzyżem, (Wesołość.)

a drukowane tylko w języku polskim. Powiedziano tu...

Marszałek. Przerwam szanownemu mówcy. Zdaniem mojem nie trzyma się wątku, skoro nie mówi o drukach urzędowych.

Poseł Thokarski. Panowie, nie mam Dzienników urzędowych na pokaz.

(Przerwa.)

Dostatecznie wykazałem wam, co się u nas dzieje a dzieć nie powinno, i spodziewam się, że minister moje życzenia a raczej moje słuszne i sprawiedliwe żądania weźmie pod rozwagę i ce rychłej zaradzi potrzebie ludności mówiącej po polsku.

Marszałek. Pan minister spraw wewnętrznych ma głos.

Minister spraw wewnętrznych hr. Eulenburg. Nie mogę samemu posłowi obiecać nadziei, że jego życzenia się spełnią.

(Poseł Thokarski. Zadnąć?)

Całą kwestyą już proknie uregulowano. Kwestya językowa jest ważną kwestyą polityczną właśnie w polskich krajach, i tak ją uregulowano, że w Wielkiem Księstwie Poznańskiem zaprowadzono równouprawnienie języków; w Prusach Zachodnich zaś nie. Już dla względów utylitycznych nie mógłbym się odzwyczajać za kierunkiem do zmiany w tej mierze. Gdyby żądali powstawać niektóre niedogodności, że część mieszkańców Prus Zachodnich nie rozumie po niemiecku, nie można temu przez to zaradzić, że się Dzienniki Urzędowe drukuje po polsku, ale przez to, że się Polacy nauczą po niemiecku. Zresztą mniemam, że liczba mieszkańców Prus Zachodnich, mówiących po polsku a nie rozumiejących po niemiecku, jest tylko bardzo mała. Tymczasem uderza, że od pewnego przeciągu lat wiele więcej osób w Prusach Zachodnich mówi po polsku jak dawniej. Mniemam, że już ze względu na to rząd nie ma powodu dopomagać szerzeniu się języka polskiego. Sposób, w jaki kwestyą językową uregulowano, jest stosowny do okoliczności i nie mam powodu wpływać na zmianę.

Marszałek. Poseł Thokarski ma głos.

Poseł Thokarski. Pan minister spraw wewnętrznych powiada, że w Prusach Zachodnich ma tylko liczba istniejące osób, mówiących po polsku; na to nadsuniam, że takich osób jest pół miliona. Dla tego więc przypominam co do uregulowania kwestyi językowej i co do prawności, godło używane przez państwo pruskie, „Sum cuique.“ Zdać mi się, że co jest słusznym dla jednego, powinno być słusznym dla drugiego; a jeżeli lud po niemiecku nie rozumie, wtedy zdaniem mojem powinno się dlań używać języka polskiego, aby do praw, jak trzeba, także i polska ludność stósować się mogła. Mamy obowiązki, których spełnienia po nas żądają, powinniśmy więc mieć i prawo dostąpienia pr a w naszych.

Władomość urzędowe. Np. an racyi fizyko powiatowemu dr. Kraus w Welaławie (Wenlau) nadać order orła czerwonego czwartej klasy.

## Korespondencye Dziennika Pozn.

Z powiatu Brodnickiego, 15 grudnia.

\*\* Nowy rok się zbliża a z nim i rachunek sumienia społecznego z upłynionego roku. Jakkolwiek nasz ogół może sobie dać świadectwo, że dopełnił obowiązku społecznego, pojedyncze wypadki z ubiegłego roku czynią przykre wrażenie. Pomijam usterki polityczne, które zasły skutkiem nieporozumienia i jako takie po ściśmieniu zbadaniu rzeczy rozgrzeszenie osiągnęły, usprawiedliwić jednakże nie dadzą się straty majątkowe, które mianowicie w tym powiecie zagrażają a grubym niedołęctwem spowodowane zostały; tu też trzeba jeszcze brać w obrachunek sumienia społecznego to i owo, świadczące o rażącej lekkomyślności lub niedostatkowi wychowania, czego rozgrzeszyć nie można i tylko płaszczem wstydu pokryć trzeba. Jeszcze zawsze nie weszło w przekonanie pojedyn-

## Literatura polska.

Przegląd literatury z ósmnastego wieku, tom VII. — Czeszy Stanisława Augusta Poniatowskiego, przez jednego z posłów wielkiego sejmu polskiego. — Poznań, nakładem księgarni J. K. Zupańskiego 1867. Po krótkiej przelocie lat 1863 i 1864 widać znów tem bardziej zajął dzisiaj czynność na polu literatury naszej, przeważnie historycznej, a tutaj znów trzymając, jak na pierwszy rzut oka przekonano można, pierwsze miejsce równie ważne, jak tragiczne czasy Stanisława Augusta. Ostatni tom Dziejów Polski Szuskiego obejmuje wyłącznie prawie ową epokę. Przypominamy sobie piękne studium p. Wegnera O sejmie Grodzieńskim; Zywot Kościuszki p. Lucjana Siemieńskiego, który co dopiero w Poznaniu; Pamiętnik anegdotalny z czasów Stanisława Augusta, wreszcie wreszcie w lecie r. b Pamiętnik Filipa Kierzkowskiego. Nado oczekujemy co chwila w dalszym ciągu literatury p. Franciszka Trzecińskiego Dziejów Stanisława Augusta p. Henryka Szmita a dalej ważnej literatury historycznej polskiego, publikacji obejmującej epokę od r. 1786 do 1792, czyli epokę pamiętnego sejm konstytucyjnego. Jeżeli z podobnego, z pewnością nie przypadkowego powodu wolno wyciągnąć sens historyczny, powiedzielibyśmy, że duch narodu nie wąpiący do swęj przyszłości i nie zarzucający nadziei istnienia koncentruje działalność swą na polu dziejów w chwili upadku, aby zbadawszy dokładnie i troskliwie przyczyny, — odszukać tem fatwii i trafniej zbawienia... Do tego licznego zbioru świeżych publikacyi o czasach Stanisława Augusta doruczył nakładca p. Zupański w dziele, którego tytuł na wstępie nie dość sprawnie zamieściliśmy, niezupełnie niepo-

żądany przyczynek, — niezupełnie niepożądany, mówimy, jakkolwiek usterki jego i niedomagania bez ogródki, z całą otwartością krytyczną, niż wypowiemy. Dzieło to stanowi siódmy tom tak nazwanych Pamiętników z XVIII wieku, których wydawnictwo p. Zupański od kilku lat rozpoczął. Autorem dzieła jest, według przedmowy wydawcy, jeden z posłów sejm konstytucyjnego, czemu tem chętniej wierzymy, że cały tok myśli, cały sposób politycznego zapatrywania się wskazuje jeżeli nie uczestnika, to przynajmniej wiernego i rozumnego zwolennika owego zanego zastrępu, który w ostatnich latach ubiegłego stulecia podjął dzieło moralnej, społecznej i politycznej regeneracyi Polski, a który, nie zdolawszy ją ocalić, opromienił przynajmniej jej upadek aureolą poprawy i nadzieją odrodzenia. Stanowisko autora jest od początku do końca zające i uczciwe, zgodne zresztą z uosobieniem większości, jeżeli nie ogółu narodowego. Zaczynając opowiadanie z chwilą zgonu Augusta III, boleje autor mocno nad gospodarowaniem Moskali w Polsce, oświadcza się stronnikiem kandydatury domu saskiego i postępuje ręką w rękę zgodnie z opozycją przeciw Moskwie i królowi Stanisławowi Augustowi. W epoce konfederacyi Barskiej widzimy go związanym moralnie z obozem konfederatów, podobnie jak po upadku konfederacyi z falangą uczciwych ludzi, stawiających czoło łupieżtom Adama Poniatowskiego i jego szajki a pracujących nad przygotowaniami powolnych ulepszeń w kraju. W epoce sejm konstytucyjnego widzimy go związanym solidarnie z kierownikami dzieła reformy; w epoce panowania Targowicy rozpaczliwym wrogiem władzy obecnej i działających z nią wspólnie zdradźców własnych. Powstanie Kościuski posiada w nim równie gorąco czujące zwolennika, jak upadek kraju znajduje w nim ciężko dotkniętego syna ojczyzny. Przeciw stanowisku

i zapatrywaniu się autora nie mieliśmy tedy nic do nadmienienia, natomiast przedstawia nam się rzecz w odmiennych nieco barwach, skoro będziemy uważali dzieło jego ze stanowiska sztuki dziejopisarskiej. Błędem jego dzieła pozostanie, iż w dylemacie między Pamiętnikiem a Historją autor nie umiał się właściwie ani za jednym, ani za drugim kierunkiem stanowczo zdecydować, a w gruncie rzeczy nie odpowiedział ani jednej, ani drugiej wymagalności. Co do nas, byłibyśmy nieskończenie woleli, gdyby autor był się ściśle ograniczył na Pamiętniku, do czego niezaprzeczone posiada kwalifikacye. Natomiast przemożną w nim pretensyą historyczną i skreślił też rzeczywiście pragmatyczną historją Stanisława Augusta, której wartość nader pozostanie problematyczną. Nasamprzód znajdujemy w niej mało rzeczywiście nowych i nieznanych rzeczy, dalej widoczny brak wszelkiej symetrii i perspektywy historycznej. Tak np. znajdujemy szeroki stosunkowo ustęp, poświęcony zamieszkom po zgonie Augusta III i sprawom elekcyjnym i polecejkowym aż do zawiązania konfederacyi Barskiej, kiedy konfederacya Barska sama opracowana nieporównanie szczerzej. Cały przeciąg czasu od sejmu Ponińskiego aż do sejm konstytucyjnego objęty na dwóch czy trzech stronicach, jakby wcale nie istniał, aż znów dopiero sejm konstytucyjny, wojna r. 1792 i 94 znajdują szersze nieco opracowanie. Nie dość na tem, zdaje się być autorowi obym i zbyt czynnym wszelki porządek i tyle potrzebny w historyografii przybrób chronologicznych. Jestto, można powiedzieć, historia bez dat; gdziekolwiek zaś są, nie radzilibyśmy nikomu brać ich na seryo. Nazwiska niekiedy poprzekręcane; liczbą wojsk, rannych i poległych, daty, niepewne lub widocznie i niewątpliwie fałszywe. Pod tym względem nie umiemy rozstrzygać, o ile winą z autorem dzieli się korektor i wydawca, ale tyle pewną, że

czuch jednostek, że mianowicie my tu, w prowincyi Prus Zachodnich, zajmujemy niejako wysunięte i dla tego wytyczne posterunki, których niewolno ani opuszczać ani nieślasiwą pokryć. Prawda, że to się równa ciągłej służbie i nieustającej walce, która czasem nawet niekorzyści za sobą pociąga i poświęceń wymaga, aleć też tylko wtemczas ma wartość życie człowieka, kiedy wyższa idea świeci w jego głowie i rozgrzewa jego serce, a co już najdziej żądać można, to jest, aby jednostka nie przynosiła nieślasiwy społeczności. Jakoś ogół nasz ma poczucie tego społecznego obowiązku, bo nie przepuszcza bezkarnie żadnego zbrocenia a zbiera jak może siły swoje, aby pokryć szczyby. Najlepszy dowód tego poczucia dało niedawne zebranie z wszystkich powiatów naszych, gdzie jednogłośnie uznano pożyteczność zebrania gospodarskich z całej prowincyi, powtarzających się raz do roku, które nie tylko naszym gospodarstwom ale i poczuciu społecznościci nowe będą dawać popędy. To jednogłośnie uznanie pożyteczności takich zebrania każe wnosić, że i udział będzie powszechny a dobor ludzi, którzy tę myśl do skutku doprowadzają, daje nam gwarancję, że te zebrania przyniosą nam realne korzyści. Pierwsze takie zebranie ma nastąpić w połowie stycznia w Toruniu. Całe nastroszenie tego zebrania ma być praktyczne i skromne, dalekie od wszelkiej demonstracyi i teatralności, mające na celu tylko umiejętność i pracę. I w tem też leży cała wartość tego zebrania, że tendencya jego jest na czasie. Konkurencya produkcyi jest dziś przedmiotem walki społecznej, która z cicha i niespostrzeżenie się dokonywa a mimo to w realnych rezultatach wygraną lub przegraną stanowi. Broń, którą tę walkę podjąć możemy i musimy, nie jest inna, tylko umiejętność i praca. Miło nam też słyszeć, że i Księstwo Poznańskie w tym samym kierunku się krąży, a nowa firma redakcyi Ziemiańska zapowiada nam, że odtąd i to pismo będzie więcej realnym i jako takie będzie mogło być i naszym organem, służącym zarazem do łączenia prac obu prowincyi.

## Lwów, 18 grudnia.

(Z) Sejm nasz znowu dni kilka wypoczywać będzie, a to z powodu, że marszałek ks. Sapieha wyjeżdża jutro na czele deputacyi, która ma imieniem sejm doręczyć adres cesarzowi, do Wiednia. Do deputacyi należą, jak wiecie z mego telegramu, prócz marszałka pp. Alfred Potocki, Krański, Grocholski i Ludwik Skrzyński. Dziś otrzymał ks. marszałek zawiadomienie telegrafem, że cesarz przyjmie deputacyę 16 b. m. w południe. Jutro wieczorem wyjeżdża więc deputacya do Wiednia i aż do jej powrotu posiedzeń nie będzie.

W ciągu 24 dniowego trwania swego miał sejm nasz tylko dwaście posiedzeń, od jutra nie będzie znowu posiedzeń aż do środy, tak że do świąt ledwie trzy posiedzenia będą się mogły odbyć.

W żadnym z dzienników polskich nie znalazłem dotąd osnowy projektu adresu złożonego do łaski marszałkowskiej przez stronnictwo tak zwane ruskie, a między nami mówiące, czysto moskiewskie. Jest to dokument ważny, świadczący o dążnościach tego stronnictwa w obec rządu austriackiego, dla tego podaję wam tu najważniejszy ustęp tego adresu podług Słowa. Opiewa on:

Najnowsze zmiany przedsiębrane w kraju naszym pouczają nas dostatecznie, że z jednej strony stosunki w naszej ściślejszej ojczyźnie, gdzie ze sobą dwie narodowości toczą walkę, same przez się nie uregulują się, a rząd teraźniejszy bezskutecznie uregulować je stara się, i że z drugiej strony sprawy wspólne całego państwa wymagają wspólnej reprezentacyi, któraby wyrażonej w manifestie z 20 września polityce zastanowienia konstytucyi położyła koniec, życzenia i potrzeby każdej narodowości zadowolnia, nie dozwalała na krzywdzenie jednych narodowości przez drugie i połączyła wszystkie narody w jedno wielkie i potężne państwo. Gdy jednak u nas zagwarantowane przez Waszą ces. kr. Mość równouprawnienie nie weszło jeszcze w życie, więc zblizamy się w pokorze do tronu Waszej c. kr. ap. Mości z prośbą, aby reprezentacya państwa na podstawie dyplomu październikowego i patentów lutowych została zwołana, ażeby w téjże obydwie narodowości Galicyi przez zastępców z własnego wyboru były reprezentowane, i ażeby i w sejmie krajowym były sprawy narodowe reprezentowane przez osobne kurye i osobne

wydziały obu narodowości i ażeby patent z 26 lutego w tym duchu zmieniony został.

Tak brzmiał główny ustęp adresu projektowanego przez frakcję świętojurską, a napisanego przez e. k. radcę Laurrowskiego, członka wydziału krajowego, a jednego z głównych filarów wspomnianej frakcji.

Korespondent lwowski Dziennika Warszawskiego sprzyrzył sobie jak widać szarpanie Gazety Nar. i Czasu i zwrócił teraz łaskawą swą uwagę na Dzień. Pozn. i na wszystkich tutejszych korespondentów, z których mocno jest niezadowolony. Jakimi epitetami korespondent ten mnie i redakcyę czestuje, nie trudno się domyślić tym, którzy znają tego pana pióra maczane w tém, w czém nikt z ludzi przywoitych pióra nie macza. Żadno z pism tutejszych nie odpowiada już na ataki tego pana, należącego do rzędu osób, na których obelgi ludziom przywoitym zwać nie wolno. Jeżeli o nim wspominać, to z powodu najnowszej jego korespondencyi o wypadku, który się tu wydarzył, a który skoro już w Dzień. Warsz. poruszony został i w waszym Dzienniku przemilczany być nie może. Przybył tu przed kilkoma dniami p. S. były pułkownik wojsk rosyjskich z Szwajcaryi z zamiarem osiedlenia się w Galicyi. Z powodu jednak, że był tyle nieostronny, iż przybył w porę najniestosowniej, bo właśnie w chwili, gdy władze były jeszcze pod wrażeniem wypadku z domniemywanym agentem Mirosławskiego, gdy dzienniki moskiewskie podniosły krzyk o gromadzeniu się w Galicyi wszelkiego rodzaju emisaryuszów rewolucyjnych, z powodu wreszcie, że przybył pod obcym nazwiskiem, nie pozwolono mu na teraz tu pozostać i jakkolwiek wiadomo bardzo dobrze, że pobyt pana S. w Galicyi bynajmniej spokojowi niezagrażałby, widział się rząd zniewolony wydać go z powrotem za granicę. Wypadek ten był wysmieniony dla korespondenta lwowskiego organu moskiewskiego kapitałem, z którego niezniechęcał po swojemu korzystał. Oto pisze on, że przybył nowy emisaryusz Mirosławskiego, aby utworzyć w Galicyi korpus sztyletników, że Mirosławski opatrzył go w sto sztyletów, że Strus (pod tém nazwiskiem jest wspomniany pułkownik tu znany), jest najzagorzalszym zwolennikiem Mirosławskiego, że ten Strus jest owym znanym w Gazety Narodowej korespondentem z „Ceglin“, że z tego wszystkiego widać, na co się w Galicyi zanosi i t. d.

Czy Strus jest korespondentem Gaz. Nar., nie wiem, ale to wiem, znając osobę, o którą chodzi, bardzo dobrze, a samprzód: że jest on z całej może emigracyi najgorliwsiym zwolennikiem Austrii i popieraczem dzisiejszej polityki Polaków w Galicyi; powtóre: że jest jednym z najzaciętszych przeciwników Mirosławskiego; po trzecie: że czasu powstania i istnienia organizacyi narodowej w Galicyi był on „najbielszym“ między tak zwanymi „białymi“ i że z tego powodu przez zwolenników Mirosławskiego srodze był ścigany; po czwarte: że zachowaniem się swoim i wydawaniami przez niego wówczas rozporządzaniami przysłużył on się ogromnie rządowi austriackiemu i że dzięki jego rozsądkowi nie przyszło w czasach ostatnich powstania do żadnych w Galicyi rozruchów. Władze austriackie wiedzą aż nadto dobrze o tém wszystkim i gdyby nie wspomniane powyżej przyjaźni Strusia do Galicyi towarzyszące okoliczności, niechy one przeciw jego pobytowi i osiedleniu w się w Galicyi nie miały.

Tyle dla odparcia denuncyacyi Dzień. Warsz. Mielichy tu przez dni kilka wystawę obrazów p. Tępy, z których kilka było przeznaczonych na wystawę paryską. Udział publiczności był dość wielki, bo w przeciągu dni ośmiu zwiędzia wystawę przeszło tysiąc osób. Wystawę stanowiły po większej części akwarele, w których p. Tępa jest mistrzem.

Jutro odbędzie się w teatrze przedstawienie na korzyść domu sierót, zostającego pod opieką księżny Sapieżyny. Ze względu na cel grać będzie rolę główną pani Aszpergerowa. Bilety wszystkie, pomimo cen podwyższonych, już rozebrano. Odegraną zostanie komedia Ponsarda pod tyt.: „Co się kobietom podoba.“

Oprócz sławnego gitarzysty p. Marka Sokolowskiego, bawi między nami skrzypek z Lublina p. Friemana, który jest solistą na dworze W. Ks. Heso-Darmstadtzkiego. Wczoraj odbył się pierwszy koncert p. Friemana, a obecni na tym koncercie nie mają dość słów na pochwałę skrzypka, który, jak utrzymują, jest już dziś, pomimo młodego swego wieku — liczy lat dwadzieścia kilka — artystą pierwszego rzędu, mogącym iść w zawady z Wieniawskim. Osobiście na tym koncercie być nie mogłem, więc juro in verba magistri, dodam jednak, że sąd taki o grze p. Friemana jest powszechnym i że najsurowsi krytycy uznoszą się nad mistrzowską grą naszego rodaka.

Na wzór niemieckich „Turnvereinów“ zawieruje się u nas stowarzyszenie gimnastyczne pod nazwą Sokoła, pod jaką także w Pradze takie towarzystwo istnieje. W jednym z listów następnych obszerniej o tém stowarzyszeniu, które serdecznie witam, pomówię.

Lwów, 13 grudnia.

(+) Pan Iwanow stał się osobą historyczną. Pisały o nim wiele polskie i zagraniczne dzienniki. Był on przedmiotem interpelacyi w sejmie naszym. Powszechnie jest

mnienie, że był on agentem rządu rosyjskiego. Jako o takim piszą dzienniki, jako o takiego interpelował hr. Golejewski komisarza rządowego w sejmie naszym. Ze p. Iwanow przybył do Galicyi w celach politycznych, a nie etnograficznych, temu nie przeczę. Z wszelką jednak wiem pewnością, że nie jest on i nie był nigdy w służbie rządu rosyjskiego. Pan Wasili Iwanow Żeludko jest Moskalem, człowiekiem światłym i niepospolitej nauki, żyje od dłuższego czasu w emigracyi i zostaje w ścisłych z redaktorami Kółkoła stosunkach a z samym Herzenem jest w przyjaźni. Doniosły dzienniki, że władze rządowe odstawiły p. Iwanowa do Husiatyna. Być może, że to prawda, niezawodna jest jednak prawda, że obecnie bawi on w Jaszach. Tyle w interesie prawdy. W gruncie rzeczy nie to zmienia. Dla Polaków i Rusinów jest to zupełnie obojętną rzeczą, czy p. Iwanow jest agentem rządu rosyjskiego, czy przyjacielem politycznym Herzena. Jak się dzisiaj stronnictwo Herzena zapratuje na kwestyę ruską, wiadomo. Pisał o tém i wasz Dziennik także. Między zapratowaniem się rządu rosyjskiego na sprawy polskie a zapratowaniem się emigracyi rosyjskiej nie ma już dziś różnicy. Pan Herzen i p. Katkow idą razem. Dla nich nie ma Rusi. Znają oni tylko Rosyę. P. Iwanow więc, działając w interesie stronnictwa Herzena pomiędzy naszymi Rusinami, działa w myśl rządu rosyjskiego. Pan Iwanow jest naszym wrogiem, nie bierze on jednak za to żołdu od cara. Rząd rosyjski ma tu innych i lepszych agentów. Im to zawdzięczyć, że kółka ruskie tutejsze powiaty najnowszy ukaz carski z taką radością. Ukaz ten, zerwanie konkordatu z Rzymem, wolała, to nowy krok Rosji na drodze postępu. Papież prawosławny zerwał z Papieżem katolickim. Car utworzył kościół narodowy polski, jak utworzył kościół narodowy ruski! U ś. Jura wielka radość.

Pogłoski o koncentracji wojsk austriackich w Galicyi są zupełnie mylne. Także doniesienia o gromadzeniu wojsk rosyjskich na granicy są, co najmniej, przedwczesne.

PRUSY.

Berlin, 16 grudnia. Izba poselska, ukończywszy w piątek przedwstępne obrady nad budżetem, nie miała wczoraj posiedzenia plenarnego i odbędzie takowe dopiero jutro. Na porządku dziennym zamieszczono: 1) odczytanie interpelacyi posła Löwego i towarzyszy, tycającej się niektórych odstąpię od zasadniczych postanowień prawa wyborczego do parlamentu niemieckiego z 1849 r. przez rządy meklenbursko-schwerzyński i meklenbursko-streliecki; 2) sprawozdanie XIV komisji o projekcie do prawa wniesionym przez posła Schulze-Delitsch i towarzyszy, tycającym się stanowiska prawnego stowarzyszeń gospodarskich i innych. Izba panów dopiero w przyszłą środę odbędzie posiedzenie plenarne, na którym pomiędzy innemi obrady tyce się będą nad prawem dotychczas.

Dziś o godzinie pół do dziewiętej wieczorem przybył w odwiedziny do króla Wilhelma koleja anhaltzka król i królowie saski. Prasa tutejsza uważa krok ten ze strony króla saskiego za symptom szczerzego pojednania się z Prusami. Niepruskie gazety inaczej go oceniają.

Podsekretarz stanu w ministerstwie sprawiedliwości, p. Müller, został na własny wniosek pensyjonowany i otrzymał zarazem order korony drugiej klasy. Miejsce jego zajął, jak już wiadomo, wiceprezes poznańskiego sądu apelacyjnego de Rége.

Pełnomocnicy państw, należących do Związku Północnoniemieckiego, którzy jutro rozpoczynają tu obrady nad projektem do konstytucyi dla Niemiec Płnocy, byli wczoraj na obiedzie u dworu, a wieczorem dnia tegoż przyjmowani byli przez prezesa ministerstwa, hrabiego Bismarcka.

Pruski poseł w Brazylii p. Eichmann ma przybyć do Berlina i mianowany być posłem przy jednym z dworów niemieckich.

Tutejsze dzienniki donoszą, że lista cywilna króla wkrótce będzie podwyższoną, a księcin następcy tronu i księciu Fryderykowi Karolowi znaczne mają przyspać dochody z ordynacyi koronnych ex re dowództwa ich w ostatniej kampanii.

W roku przyszłym przedsięwzięte być mają obszerne roboty w celu rozprzestrzenienia i umocnienia kilku fortec. Równocześnie zamierza rząd powiększyć artyleryę forteczną. Mają być utworzone trzy nowe pułki tej bronii i każdy pułk liczyć będzie ośm kompanii.

— Od posła p. dra Zygmunta Szuldrzyńskiego otrzymujemy pismo następujące:

„Szanowna Redakcyo umieściła w numerze 277 Dziennika z dnia 5 bm. przemówienie me w sejmie berlińskim, mylnie podając i formę i treść tegoż. (Nie wina to nasza, lecz bardzo niedokładnych sprawozdań Oldenberga, z których czerpiemy porówny z innemi gazetami. P. R. D. z Pozn.) Nie zabrałem głosu przy rozprawach nad pensyę sekretarzy urzędów ziemskich, nie mówłem nie o ich ważnym stanowisku, ani w ogóle o sekretarzach powiatowych żadnej nie zrobiłem wzmianki. Przy rozprawach nad pozycyą budżetową, dotyczącą radców ziemskich, zabrawszy głos oświadczyłem, iż jako poseł z W. Ks. Poznańskiego mam sobie za obowiąz-

okładzić tym, z których rozkazu był aresztowanym. Władz Rzewuski, wojewoda krakowski, po jakimś momencie milczenia rzekł do oficerów rosyjskich: Przyjaldym śmierć za Jaskę, bo byłaby dla mnie chwalebna, i wolałbym stracić życie z rąk wroga przy obronie religii i wolności, niż, będąc senatorem, być aresztowanym, gdyż przez to znieważony i wzgardzony mój naród — Seweryn Rzewuski, syn pierwszy, będąc brany, rozumiał, iż to nieszczyście jego było tylko osobiste, pilnie więc przestrzegał, aby nie zmieszkał poczynku ojca swego słabego. Wszyscy z osobna, bez służących, byli prowadzeni na drugą stronę Wisły do obozu rosyjskiego. Najatrutliwiej wzięto ich traktem do Rosyi pod eskortą blisko dwóchset ludzi i niepowolano im ani z sobą mówić, ani żadnej mieć komunikacyi.“ — Nie mniej ważną skazówką znajdujemy tu dalej z epoki powstania Kościuszki. Jeżeli który, to z pewnością ten ustęp dziejów Stanisława Augusta, znany bardzo powierzchownie tylko, świeci licznymi szczerbami a czeka jeszcze historyka swego. Jedną z takich szczerb pozostanie niewyświecony i niezany niemal całkiem w szczegółach swych dwumiesięczny przeciąg czasu między bitwą racławicką a bitwą szczekocińską. Co robił właściwie przez ów czas Kościuszko, jak go użył, gdzie się znajdował? — Dzieje powstania, o ile je dotąd znamy, nie dają na to zapytanie wyczerpującej odpowiedzi. Autor Czasów Stanisława Augusta potrąca choć powierzchownie o tę właśnie epokę powstania i przedstawia nam naczelnika usiłującego naprosto reformą społeczną ożywić i podtrzymać polityczny ruch niepodległości narodowej. „Naczelnik“ mówi autor, „w dalszym postępowaniu obrał pozycyą pod Bosutowem, w bliskości Krakowa, starając się zmocnić powiększeniem wojska. Ucisk, którego Polacy doznawali; gorliwość, z którą powzięli odwagę; ochota z otrzymanego zwycięstwa pod Racławicami, powinny były wzbudzić we wszystkich chęć do łączenia się dla okazania po-

zek zwrócić na to uwagę, iż u nas wciąż jeszcze panuje stan wyjątkowy co do wyboru radców ziemskich, którzy z ramienia rządu przysyłani, a nie przez odnośne stany powiatowe obierani bywają. Wynuralem nadzieję, iż stan wyjątkowy pod tym jako i pod innemi względami przeciw narezcze w W. Ks. Poznańskim usuniętym zostanie, ile że rząd królewski usiłuje wszędzie równy z prowadzać ustrój w stosunkach wewnętrznych, a jeżeli w usiłowaniu tém z dobrą wolą nieraz uwzględniła właściwości miejscowe, to przecież za uwzględnienie takie właściwości naszego Księstwa niemogliśmy uważać odjęcia prawa wyboru stanom powiatowym w obrębie całym W. Księstwa.

Wyraziłem także nadzieję, że oczekiwany projekt ordynacyi powiatowej wkrótce iźbie przedłożony, a z nim i przedmiot ten uzalenia usunięty zostanie.

Upraszam Szanowaną redakcyę o umieszczenie niniejszego sprostowania tém bardziej, że przemówienie rzekome o ważnym stanowisku sekretarzy powiatowych, jakie mi Dziennik w usta kładzie, i mnie, i zapewne wielu czytelnikom Dziennika tak co do celu jako i motyów jest zupełnie niezrozumiałem.

Z. Szuldrzyński.

KRÓLESTWO POLSKIE.

— W korespondencyi z Petersburga do Moskowskiej Wiedomości znajdujemy niektóre szczegóły o chorobie Mikołaja Milutyna. Od dawna czuł on się słabym, lecz nie chciał zasięgać rady lekarskiej. Szczególnie dokuczał mu kaszel, po którym częstokroć wpadał w omdlenie na kilka minut. Objawy te, spowodowane chorobą serca, spowodowały wreszcie katastrofę. Dnia 2 grudnia po obiedzie cała prawa strona ciała i języka została sparaliżowana. Najatrutliwiej odwdziła Milutyna W. ks. Konstanty Mikołajewicz i W. księżna Helena Pawłowna a następnego dnia car Aleksander, którego chory poznał i kilka słów mógł doń przemówić. Późniejsze doniesienia Gołosa mówią o niejakiemu polepszeniu stanu chorego.

ROSYA.

— Gubernator Tobolski wydał do naczelników okręgów i miast okólnik, w którym zwraca uwagę ich na to, iż niektóre z pomiędzy osób, zesłanych do gubernii tobolskiej a oddanych pod dozór policyi miejscowej, zajmują się wychowaniem dzieci w domach prywatnych.

Zważywszy — powiedziano w tym okólniku — że osoby podobne nie mają prawa wstępować w służbę rządową ani pełnić żadnych obowiązków publicznych, zważywszy z drugiej strony, że wszelkie zaufanie do nich w sprawie wychowania może spowodować nader niepomysłne skutki pod względem umysłowym i moralnego rozwoju dzieci, mając oraz na względzie okólnik ministra spraw wewnętrznych, zwracający szczególną uwagę administracyi miejscowej na ochronę zasadniczych podstaw wiary, moralności i porządku społecznego a zalecający udzielanie wszelkiej pomocy do wychowania młodzieży w duchu obowiązków religijnych i wierноподдаłych — polecam p. naczelnikom okręgów i miast powierzonej mi gubernii mieć rzeczywisty a nieustanny dozór nad sprawowaniem się i stosunkami z ludnością miejscową osób, zesłanych na mieszkanie z pozbawieniem, lub ograniczeniem praw i wogóle oddanych pod dozór policyjny, nie pozwalając pod żadnym pozorem, ażeby osoby takowe zajmowały się domowem wychowaniem dzieci — sprawą równie świętą, ile dla nich niewłaściwą, — jeżeli się zaś okaże, iż ktokolwiek z podobnych osób zajmuje się chociażby elementarnem nauczaniem, to uzyskując 75 rubli (500 zł. p.) sżrofu tak od podobnego nauczyciela jako też od rodziców lub krewnych i opiekunów powierających wychowanie dzieci osobom nie mającym do tego prawa.“

Ciekawą jest rzeczą o ile gubernator tobolski, podpisując podobny okólnik, szczerze był przekonany, że przyczyni się w ten sposób do nakazanego sobie „udzielania wszelkiej pomocy do wychowania młodzieży“. Ale wie sługa, jak w myśli pana trafić, a gubernator tobolski, za podwójną zasługę gorliwości w pełnieniu obowiązków i zamiłowania ciemnoty, podwójnie też zapewne zostanie nagrodzonym.

FRANCYA.

Parыз, 14 grudnia. Podczas gdy nieprzyjazne Francyi i katolickim organa prasy zagranicznej rozgłaszają po świecie wiadomości o oburzeniu, z jakim cesarz Napoleon miał przyjąć alocukcyę Ojca ś. do żegnających go francuzkich żołnierzy, i z tryumfem już widzą odwracające się do reszty od papieżstwa potężne katolickie mocarstwo, — dziś tu jedynym przedmiotem politycznych rozmów jest udecydowana stanowczo, na wyrażne podobno życzenie cesarza, podróz cesarzowej Eugeni do Rzymu. Na wczorajszej radzie ministeryalnej miał cesarz oświadczyć z widocznym zadowoleniem, że wyjazd jego małżenki już jest nieodwołalnym i że za kilka dni nastąpi. Hr. Sartiges ma polecenie zapowiedzieć w Watykanie niechybny przyjazd cesarzowej Eugeni wraz z młodym cesarzewiczem. Liczna świta towarzyszyć im będzie. Nadto, donoszą tu równocześnie z Rzymu, że rząd włoski przesłał narodowemu komitetowi w Rzymie poufne wezwanie, aby do stojnej pośrednicze jak najspieszniejsze zgotował przyjęcie. W tutejszych kołach politycznych bynajmniej nie

wątpią, że podróz cesarzowej wpłynie ostatecznie i pojednawczą decyzyę Ojca ś. i że się tym sposobem ziszcza przepowiednie niemieckiego dziennikarstwa, które z tego się przedwczesnie, że „podróz cesarzowej łożenia rzeczy wcale nie zmieni ani rozwoju sytuacji nie uprosi.“

Zamieszczony w Monitorze pogląd na projekt zreorganizacyi armii, który podobno wypłynął z pióra samego cesarza, tak w końcu strzesza znaczenie i wartość nowego prawa: „Jest to dzieło, które w trwa sposób organizuje obronną siłę narodu. Zmniejsza czas służby o jeden rok, ułatwia zenienie się, zachowuje imi jej obecną doskonałą organizacyę, daje Francyi 1,200,000 wywiczonych żołnierzy a w słabym tylko stosunku podwyższa ciężar budżetu. Organizuje w rządu cały naród, bo wdraża go raczej do obrony aniżeli do ataku i dodaje mu dostatnich sił do odparcia wszelkiego najazdu. Podnosi żołnierskiego ducha nie przynosząc uszczerbku wolemu pokojowemu powstaniu. Utwierdza narezcze uroczyste wielką zasado równości, że w czasach wojennych każdy krajowy obywatel musi i nie wkłada już na jedną tylko część ludności obowiązku bronięcia zagrożonej ojczyzny.“ — Fabrycy Broni Chassepota z takim postępiej posjiecchem, na 15 maja armia francuzka będzie zaopatrzona w 400,000 sztuk bronii.

Z Meksyku podaje narezcze Monitor nowe i ważne wiadomości, które rząd odebrał liną podmorską a które noszą datę 3 grudnia, z Nowego Orleanu tyk wyprawione zostały dnia 9 grudnia. Telegram Monitora tak brzmi: „Cesarz Maksymilian jest jeszcze w kraju. Jeszcze stanowczo nie powalął decyzyi. Nie wiaż wycofanie wojsk francuzkich już w Marcu ukonieczone być winno, trzeba koniecznie, aby okręta przewozowe nadpłynęły tu niezwłocznie. Campbell i Sherman którzy w nadzwyczajnej misyi przybyli 19 listopada do Vera-Cruz, odpłynęli ztąd dnia 3 grudnia; zdają się jak najdogodniej żywić uczucia. (podp.) marszałek Bazaine i generał Castelnau.“

Telegramy.

Berlin, 17 grudnia. Prezes ministerstwa i ministrowi oświadczyli osobicie oficerom hanowerskim na zanesioną przez tychże oficerów prośbę o dostateczne zapewnienia na przyszłość: że po łaskawości króla mogą się spodziewać słusznego i sprawiedliwego ocenienia po łożenia swego; że generał gubernator Hanoweru bliżsi im udzieli informacye na mocy odebranych dawniej rozkazów; że się przez to spodziewać należy, iż oficerowie stósownie do rozkazu gabinetowego z dnia 20 listopada zastępują się do swego losu. Do audyencyi u króla, przypuszczeni tylko zostali generałowie v. Arentschild i v. der Knesebeck na mocy dawniej znajomości.

Drezno, 15 grudnia. Jak Dresdner Journal donosi, wyjedzie król saski wraz z księciem następcą tronu dzisiaj po południu do Berlina. Ministra skarbu Priesena będzie przy rokowaniach nad projektem konstytucyi północnoniemieckiego Związku, które się dziś mają w Berlinie zagać, zastępował przez kilka dni poseł Koenneritz. Wynagrodzenie kosztów wojennych, które Saksonia Prusom w ilości 10 milionów talarów dać miała, jest już całkowicie zapłacone.

Pesz, 15 grudnia. Izba niższa przyjęła bez zmian projekt do adresu sejmu. W poniedziałek będzie oddany izbie magnatów pod obrady.

Londyn, 15 grudnia. Według doniesień z Veracruz otrzymał cesarz Maksymilian nowe posiłki meksykańskie. Florencia, 15 grudnia. Dzisiaj w południe zagadł król osobicie parlament. Mowa tronowa brzmiała m. in. w ten sposób: „Ojczyzna nasza jest obecnie w wszystkich swych częściach wolną od obcego panowania. Z najwyższą radością niechaj mi to będzie wolno wypowiedzieć w obec reprezentantów 25 milionów Włochów. Wielkie zdarzenie, które nasze wspólne usiłowania polityczne uwienczyło skutkiem, nowy daje polot dziełu cywilizacyi, a równowadze polityki europejskiej tém powiększają jej rekojmiją. Francya winna zobowiązaniom, przyjętym w ugodzie wrześniowej, wycofała wojska swego z Rzymu. Rząd włoski, przestrzegając nie mniej sumienia nie swych obowiązków, uszanował terytorjum państwa i będzie je w przyszłości szanował. Dobre stosunki nieszce z cesarzem Francuzów, z którym przyjaźni i wzajemność nas łączy, umiarkowanie Rzymian, mądrość Ojca ś., uczucia religijne i prawy sposób myślenia ludu włoskiego — wszystko to sprawy, iż interes katolickim i dążności narodowe, które się w Rzymie krzyżują i wazajem zwalczają, dadzą się nalezycie rozgraniczyć i pogodzić. Szczerze przywiązanym będąc do religii naszej, pragnąc, hołdując zarazem zasadzie wolności, która dotychczas niesłusznie między kościołem a państwem usunie, skłonił tylko zupełne i prawdziwe pozyska uznanie. To nas usposobienie, które powinni uspokoić sumienia katolickie, urzeczywistni szczerze życzenie moje, ażeby Papież w Rzymie nadal niezawisły pozostał. Włochy, mając dziś być zapewniemy, winny wszystkie swe usiłowania i podniesieniu swego dobrobytu skierować. Bada waz przedłożone projekty do ustaw, dotyczących ściągania podatków i rachunkowości fiskalnej, które mają się przyczynić do ulepszenia zarządu skarbu państwa. Rząd mój

ani przykrém urzędowaniu, ani odpoczynku nie doznają, ani ukontentowania nie pozyskał; żadnej nie odbierają wiadomości w obozie. Z jednej strony Denysow przedłożył wszystkie komunikacye, z drugiej strony odrazu Austriacyków odstręczała Polaków od przyścia z Galicyi, kraju carskiego, dla złączenia się z powstańcami. Tak wiec Kościuszko nie wiedząc, co się stało w Warszawie, Wilnie i innych miejscach, zlecił Adamowi Ponińskiemu wnieść jak powstanie w Warszawie, które tam już od dni ośmiu nastąpiło. Nakoniec naczelnik znużony bezczynnością w której go utrzymywano, dał rozkaz 30 kwietnia do generalnego zaciągu włóciacin. Taszyński, dwóch braci Szlaskich ze szlachty krakowskiej i Bernier, Francuz rodem, przez indygenat za krajowca przyjęty, którzy w sprawach, do których byli użyci, sprawowali się zrecznie, nie mogli zebrać więcej niż ludzi dwóchset. Uformowane z włóciacin wojsko, złączone z dywizyą dawniejszych żołnierzy, wynosiło do 9000 ludzi.“

Otóż i do pewnego stopnia rozwiązanie zagadki, dlaczego dwa miesiące po bitwie racławickiej świeca bojowa przożnia w tragicznych dziejach powstania Kościuszki. Naczelnik łamał się wówczas z nieprzezwyciężonymi trudnościami, z przesadami, samolubstwem, wygodą, nie mogąc nad grzechami i błędami narodowem odnieść zwycięstwa, który się też nie dla czego innego i na polu obozowego spotkania oświadczyć za nim nie mogło... Choćby więc dla takich, jakkolwiek rzadkich pereł, nie podobna odmówić niniejszemu dziełu wartości historycznej a wydawcy wdzięcznego uznania za jego ogłoszenie. O Dziejach Polski Józefa Szulskiego i Pamiętniku anegdotalnym z czasów Stanisława Augusta, jako dziełach z pokrewnej obecnemu dziedzinie, zastrzegam jeszcze sobie prawo osobnego, obszerniejszego rozbiur.

postarał się już naprzód o pokrycie wydatków roku 1867... wszystkich nadzwyczajnych wydat; w przyszłym roku...

Bukareszt, 15 grudnia. W kawalerii ma być zaprowadzony regulamin pruski. Dla kawalerii tworzą szkołę...

Berlin, 17 grudnia. Król wyjechał wczoraj naprzeciwko królowi saskiemu do Grossheeren...

Petersburg, 15 grudnia. Ukazem cesarskim zostaje zwołany komitet, który pod przewodnictwem...

Prywatne telegramy Dz. Pozn.

Wiedeń, 16 grudnia. Deputacya galicyjska doznała nader łaskawego przyjęcia. Cesarz zapomniał ją o niezmienną dla Galicyi...

Wiadomości miejscowe i polecane.

Poznań, 17 grudnia. Towarzystwo dobroczynności dam polskich w Paryżu przesyła nam, z prośbą o zamieszczenie...

Współdziałalność rodaków z kraju w tym uczynku miłosiernym jest bardziej niż kiedykolwiek pożądaną. Ubóstwo emigracji...

Przeszło czterysta osób pobiera rozmaitego rodzaju wsparcie od Towarzystwa; jednym zaś źródłem dochodu na cały rok...

Zarząd Towarzystwa pozwala sobie wyrazić nadzieję, że losiści rodacy w kraju utillują się nad nieszczęśliwym...

Wszelkie dary przesyłać można albo wprost na imię prezydenta Towarzystwa hrabiny Izzy z księżki Czartoryskich...

1) Niesie chorą pomoc; 2) opiekować się wdowami i sierotami; 3) zapoatrzyć w niebieżbę potrzeby życia...

Oto w najkrótszych zarysach organizacya i zakres działań Towarzystwa dobroczynności dam polski.

Wszelka czynność ludzka, chociażby największej doniosłości, daje się opowiedzieć w nie wielu słowach. Ale nieskończona jest trudność wydatnie wewnętrzną stronę jakiegokolwiek...

Rzucając okiem na długą przeszłość Towarzystwa dobroczynności, śniem wyrazić nadzieję, że kiedyś w czasach odwołania...

jąca; hrabina Władysława Zamoyńska; księżna Beauvau; pani Leonowa Faucher; pułkowniowa Kamińska; panna Bystronowska...

Dystrybutorowie: Jeneral Bystronowski, Franciszek Sze-mieth, Włodzimierz Radowski, Julian Marylski, Nowakowski...

Lekarze: Panowie Raciborski, Korabiewicz, Stański i Kawery Gałgowski.

Wydatki Towarzystwa za rok bieżący 1866 wynoszą (z przypuszczalnym obciążeniem za grudzień) około 29,000 fran.

Na chleb około 5600 fr. — na lekarstwa 6500 fr. — na bieliznę 1600 fr. — na mieszkania 1800 fr. — na żywność 2500 fr. — na kuracya (w pieniądzu) 2600 fr. — na odzież i obuwie 800 franków...

Paryż, d. 28 listopada 1866 r. H. B. Sądym, iż powyższa odczytka i pismo p. Hipolita Biotnickiego, nie potrzebują z naszej strony żadnych komentarzy...

Poznań, 17 grudnia. Wystawa obrazów w pałacu Działyńskich w tarasiejszym swoim składowie otwarta będzie jeszcze aż do niedzieli 23. t. m. włącznie. W wigilię Bożego Narodzenia i w pierwsze święto zamknięta zostanie...

Stowarzyszenie główne gospodarskie (Landwirtschaftlicher Haupt-Verein) obwodu rejencyjnego poznańskiego odbyło w zeszły piątek w Odeum Wałne zebranie, w którym około 70 członków...

W ostatnich czasach zaszły następujące zmiany od do posad duchownych: ks. Franka, komendarz za Uzarzewa przeniesiono na wikaryat do Kamionny, ks. Włodarskiego z Kamionny do Lubusza...

Wiadomości literackie.

Ziemianka nr. 50 wyszła z druku i zawiera: Odczyt Zarządu Cent. Tow. Gospod. dla W. Ks. Poznańskiego. — Środki upowszechnienia uprawy dobrego chmielu. Józef Schöffel...

Przybyli do Poznania dnia 17 grudnia.

BAZAR. Brodnicki z Nieświastowic, Szułdrzyński z Lubasza, Chrostowski z Król. Polskiego, hr. Mielżyński z Chobienic, Szoldrski z Jaskowa, hr. Ponifski z Wrześni, hr. Potworowski z Niem. Przysieki, hr. Kwiłcki z Oporowa, Zapółowska z Wągrowca.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Poznań, 17 grudnia. Ukończywszy w zeszłym numerze Dziennika drugi regulamin Nowego stowarzyszenia ziemskokredytowego dla „provincyi Poznańskiej”, podajemy dziś jako ciąg dalszy tegoż regulaminu:

Ordynacya taksacyjna.

§ 1. Taksy pożyczkowe odbywają się wedle systemu taks gruntowych, mają na celu wykazanie prawdziwej, spoczywającej na zwyczajnym czystym dochodzie ogólnej wartości posiadłości za cały czas trwania...

§ 2. Przy oszacowaniu (bonitowaniu) gruntów nie powinno się wychodzić za stan, w jakim je znalezione; ani pod względem gatunku kultury, ani fizycznej jakości...

§ 3. Grunta, włącznie z ogrodami, mają do następujących klas być oszacowane i nazwami ich oznaczone: a) Rola pszenna pierwszej klasy.

Łagodna rola glinkowata bez wody, zawierająca 35-50 proc. piasku a 65-50 odpławnej ziemi, w tejże ostatniej tyle twardych glin, iżby się w wilgotnym stanie pluga i bron ślisko czepiała...

Piaszczysta gлина zawierająca 65 do 75 procent piasku a 35 do 25 procent odpławnej ziemi, która tyle gliny zawiera, iż w skutek długo trwającej leńszej posuchy ciężko się orze...

Jako wyjątek — co do wartości — należy tu muraż w stanie osuszonym, lub za pomocą dobrej kultury na łagodną i urodzajną rolę zamienioną. Zachodzi on po części w stanie torfowym, po części murażowatym.

4) Rola jęczmienna drugiej klasy. Do tej klasy schodzi piaszczysta gлина w skutek suchego lub nierównego położenia, lub w skutek wyczerpanego stanu, tudzież muraż w skutek zbytniej wilgoci, lub braku dobrej kultury...

5) Rola owsiarna pierwszej klasy. Lepsze gatunki glistnatego piasku o 75 do 85 procent piasku a 25 do 15 procent odpławnej ziemi. Ma ona więc jeszcze nieco spoiwości, tak iż przy miernej wilgoci tworzy bryły...

6) Rola owsiarna drugiej klasy. Jest to w większej części glistnasty piasek, rzadko piaszczysta gлина, zawsze atoli w wilgotnym położeniu, wystawiona czasami na mokrą, często na nieprzerwaną warstwę gliny lub glinki...

7) Rola owsiarna trzeciej klasy. Glistnasty piasek schodzi w skutek suchości, wyczerpania, braku cząstek spajających, na niższy stopień i tworzy w tym razie niniejszą klasę...

8) Trzyletnia rola żytnia. Obie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

9) Szecioletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

10) Dwuletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

11) Jedyletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

12) Dwuletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

13) Jedyletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

14) Dwuletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

15) Jedyletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

16) Dwuletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

17) Jedyletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

18) Dwuletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

19) Jedyletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

20) Dwuletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

21) Jedyletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

22) Dwuletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

23) Jedyletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

24) Dwuletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

25) Jedyletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

26) Dwuletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

27) Jedyletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

28) Dwuletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

29) Jedyletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

30) Dwuletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

31) Jedyletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

32) Dwuletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

33) Jedyletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

34) Dwuletnia rola żytnia. Dwie klasy obejmują role piaszczyste o 85 do 94 procent piasku a 15 do 6 procent odpławnej ziemi, bywają w try-pocowym gospodarstwie...

Doniesienia giełdowa. Poznań, 17 grudnia. Poznańskie nowe listy zast. 4% 88 1/2, 5% 90 1/2, 6% 92 1/2, 7% 94 1/2, 8% 96 1/2, 9% 98 1/2, 10% 100 1/2.

CENY TARGOWE 17 grudnia 1866 w mieście Poznaniu. Pszenicy pięknej szefi 16 garn. 8 — 3 1/3, „ średniej „ 2 2/2 6 2 2/3 6, „ posłej „ 2 1/2 6 2 1/7 6.

Giełda berlińska, 15 grudnia. Obrót dzisiaj był bardzo ograniczony, usposobienie nader a kursa niższe.

Walory pruskie: Dobr. poz. pstwa (4 1/2%) 98 1/2, 5% 100 1/2, 6% 102 1/2, 7% 104 1/2, 8% 106 1/2, 9% 108 1/2, 10% 110 1/2.

Walory zagraniczne: Austr.-metal. (6%) 44 1/2, 5% 46 1/2, 4% 48 1/2, 3% 50 1/2, 2% 52 1/2, 1% 54 1/2.

Banki i banknoty: Banki i banknoty, banknoty, banknoty, banknoty, banknoty, banknoty, banknoty, banknoty.

Węgierskie walory: Węgierskie walory, węgierskie walory, węgierskie walory, węgierskie walory, węgierskie walory, węgierskie walory.

Francuskie walory: Francuskie walory, francuskie walory, francuskie walory, francuskie walory, francuskie walory, francuskie walory.

Angielskie walory: Angielskie walory, angielskie walory, angielskie walory, angielskie walory, angielskie walory, angielskie walory.

Amerykańskie walory: Amerykańskie walory, amerykańskie walory, amerykańskie walory, amerykańskie walory, amerykańskie walory, amerykańskie walory.

Włoskie walory: Włoskie walory, włoskie walory, włoskie walory, włoskie walory, włoskie walory, włoskie walory.

Hiszpańskie walory: Hiszpańskie walory, hiszpańskie walory, hiszpańskie walory, hiszpańskie walory, hiszpańskie walory, hiszpańskie walory.

Portugalskie walory: Portugalskie walory, portugalskie walory, portugalskie walory, portugalskie walory, portugalskie walory, portugalskie walory.

Indyjskie walory: Indyjskie walory, indyjskie walory, indyjskie walory, indyjskie walory, indyjskie walory, indyjskie walory.

Chinejskie walory: Chinejskie walory, chinejskie walory, chinejskie walory, chinejskie walory, chinejskie walory, chinejskie walory.

Japońskie walory: Japońskie walory, japońskie walory, japońskie walory, japońskie walory, japońskie walory, japońskie walory.

Ruskie walory: Ruskie walory, ruskie walory, ruskie walory, ruskie walory, ruskie walory, ruskie walory.

Węgierskie walory: Węgierskie walory, węgierskie walory, węgierskie walory, węgierskie walory, węgierskie walory, węgierskie walory.

Francuskie walory: Francuskie walory, francuskie walory, francuskie walory, francuskie walory, francuskie walory, francuskie walory.

Angielskie walory: Angielskie walory, angielskie walory, angielskie walory, angielskie walory, angielskie walory, angielskie walory.

Amerykańskie walory: Amerykańskie walory, amerykańskie walory, amerykańskie walory, amerykańskie walory, amerykańskie walory, amerykańskie walory.

Włoskie walory: Włoskie walory, włoskie walory, włoskie walory, włoskie walory, włoskie walory, włoskie walory.

Hiszpańskie walory: Hiszpańskie walory, hiszpańskie walory, hiszpańskie walory, hiszpańskie walory, hiszpańskie walory, hiszpańskie walory.

Portugalskie walory: Portugalskie walory, portugalskie walory, portugalskie walory, portugalskie walory, portugalskie walory, portugalskie walory.

Indyjskie walory: Indyjskie walory, indyjskie walory, indyjskie walory, indyjskie walory, indyjskie walory, indyjskie walory.

Chinejskie walory: Chinejskie walory, chinejskie walory, chinejskie walory, chinejskie walory, chinejskie walory, chinejskie walory.

Dziś rozstał się z tym światem mąż i ojciec nasz 82. **Tadusz Pagowski**. Ekspozycja i pogrzeb w środę 19 grudnia o godz. 8 w Sierakowie. [5177] Kurnatowice, 15 grudnia 1866. **Wdowa z synami i córkami.**

Członek Towarzystwa Przemysłowego **Stanisław Charwat** zasnął w Bogu. Pogrzeb odbędzie się dnia 18 bm. we wtorek o godzinie 2 z południa z ulicy Koźlej No. 1 na który Szanownych Członków uprzejmie zaprasza [6182] **Dyrekcya.**

**Posiedzenie** rady reprezentantów miasta Poznania na dniu 19 grudnia 1866, z południa o godz. 3. **Porządek dzienny:**  
1) ustanowienie etatów dla funduszu miejskich na rok 1867.  
2) obór członków dla dyrekcji zakładu gazowni.  
3) obór członków dla komisji taksacyjnej w sprawach ogólnych.  
4) położenie majątkowe miasta.  
5) wydzierżawienie jatek na Nowym Rynku.  
6) wydzierżawienie chlebowni przy placu kamelaryjnym.  
7) wydzierżawienie sklepu pod lombardem miejskim.  
8) dostawa słomy i siano dla masztalarni.  
9) składki prowincjonalne za rok 1867.  
10) sprawy osobiste.

**Walne zebranie** Towarzystwa Pomocy Naukowej ptu szubińskiego, zapowiedziane na d. 20 tm., odbędzie się dla zaszytych ważnych przeszkód dopiero dnia 31 tm. w Szubinie o godz. 11 w hotelu p. Herman, na które wszystkich członków uprzejmie zaprasza [6161] **Komitet powiatowy.**

Dnia 10 stycznia odbędzie się **wspólny obiad** w hotelu **Paprzyckiego w Wrzesni**. Wszystkich tych panów, którzy w tym obiedzie udział brać chcą uprasza się, ażeby się aż do tego dnia listownie lub osobiście do p. Paprzyckiego w Wrzesni zgłosili. [6166]

Termin do sprzedaży dębiny na dzień 20 grudnia 1866 wyznaczony, **znosi się** niżej.

**Dominiun Góra pod Sromem**, 14 grudnia 1866. [6167]

Nieszczęśliwa żona choroba osłabionego męża — matka sześciorga dzieci, wydoskonalszy się w krawiectwie i szyciu wszelkiej bielizny na maszynie uprasza umiarkowanie Szanownych Obywateli wiejskich i miejskich o łaskawe odobranie roboty. **Mieszkan w Poznaniu przy ul. Strzeleckiej Nr. 21.** [6173] **E. Chmielewska.**

Miejsce ogrodowe (zob. No. 145 Dzieni) **już obsadzone.** [6183]

**Ekonom**, kawaler, który w znaczących gospodarstwach praktykował, obeznany z prowadzeniem rachunków kassowych i gorzelni, poszukuje tu, lub w Kongresowie umieszczenia. **N. S. R. poste restante Borzówko** pow. Wrzesniński. [6184]

**Urządnik gospodarczy**, 30 lat stary, nie żonaty, zapożyczony w jak najlepsze świadectwo z kiloletniej samodzielnej praktyki poszukuje zaraz lub od Nowego Roku umieszczenia. Blizsza wiad. w eks. Dz. [6185]

**Nauczyciel domowy**, opatrzonej w dobre świadectwa, który przyjmuje obowiązki dalszego prowadzenia nauk przy trzech chłopcach, którzy obecnie zdani są do szóstego gimnaz. tak ażeby ich w ciągu roku, prowadząc z nimi ile możności konwersacyę, w języku niemieckim przysposobił mógł do czwartego gimnaz. znajdzie od 1 stycznia odpowiednie miejsce. Gdzie? dowiedzieć się można w eksped. Dzien. Pozn. [6182]

Od 1 stycznia 1867 roku poszukuje się **zdatnego pisarza**. Reflektanci zgłoszą się zechcą za poprzednim przesłaniem swych świad. do **Dom. Sarbia w Bytniu**. [6174]

Pomieszkanie, składające się z 4 albo 6 pokoi i kuchni, jest od Nowego Roku do wynajęcia. **Małe Garbary No. 6.** [6177]

**Pomieszkanie** są do wynajęcia. Blizsza wiad. u **Mendelowej pl. Wilhelm. 16.** [6087]

Od 1 stycznia 1867 jest **promieszkanie** do wynajęcia w ulicy Jezuickiej No. 4, składa się z dwóch pokoi, kuchni, sklepu i dwalnika. Blizsza wiadomość udzieli **burgarbia Lewandowski** w miejscu. [6040]

Wielkie Garbary No 4 na 1 piętrze na **lewo jest pokój** do wynajęcia. [6159]

Przedpłatę na **rycynę** **sp. Karola Marcinkowskiego** w cenie 1 talara przyjmuje

**Księgarnia M. Leitgebra** w Poznaniu. Wykonanie tej pracy poleconem zostało znanemu artyście p. **Łukomskiemu**, przez komitet byłych Stypendyatów T. N. P. Próbę rycyny obejrzać można w tejże księgarni — po ukonczeniu jej, co w kwietniu lub maju r. p. nastąpi, cena znacznie zstanie podwyższoną. [6072]

**Księgarnia** **Jakób Schreibera** w Sremie poleca [6165]

**wybor książek** jako **podarki na gwiazdkę.**

Nakładem księgarni **M. Leitgebra**, wyszło **nowe wydanie:**

**Czesław**,

czyli **Cudowne są drogi Opatrzności**. Powieść dla ludu i dzieci z opowiadaniem powstania w roku 1803, 31, napisał **Mieczysław** z Poznania, str. 126 — ozdobnie kartonowane 6 sgr. [6119]

Przedkcie rozejście się pierwszego wydania, świadczy wymownie o dobroci tego dzieła, przeznaczanego dla młodzieży i ludu.

**Pies czarny** do polow. jest do nabycia u gospodarza na Grobli No. 3b. [6113]

**Księgarnia Żupańskiego** zaopatrzona w znaczny dobór książek na gwiazdkę poleca przedewszystkiem **ilustrowaną odyę**

**Maryi Malczewskiego**, i dawniej wyszłe: **Wallenroda, Grzyby, Panna Twardowska, Pieśń o ziemi naszej, Zachwycenie i Bogostawiona.** Cena ilustracji tych wynosi tal. 60. Biografy wszystkie ptaci tal. 45. [6193]

**Księgarnia Mieczysława Leitgebra** w Poznaniu (Hotel du Nord), przyjmuje prenumeratę na wszelkie pisma czasowe tak polskie jak i niemieckie, francuskie lub angielskie po jak najniższych cenach. Numera na okaz przesyłam na żądanie do wyboru i ręczę za regularne dostawienie każdego pisma szan. abonentom w najkrótszym czasie. [5819]

Znowu jest w zapasie ulubiona gra: **Nowa loterya dla dzieci ułożona z dzieł polskich.** Nowe wydanie, ilustrowane wieloherbami kolorowanymi miejsc i krajów dawnej Polski. Cena w ozdobnym pudełku 1 tal. 20 sgr. Przy zamówieniach zamieszcowych polecam użyć asygnaacji pocztowej.

**H. J. Sussmann** w Poznaniu, Stary Rynek No. 80 w bliskości pałacu Działyńskich. [6181]

**Dla agronomów.** Nakładem **Edwarda Trowenta** w Wrocławiu wyszły i znajdują się na składzie w Poznaniu w księgarni **M. Leitgebra** (Hotel du Nord):

**Der praktische Ackerbau** in Bezug auf rationelle Bodenkultur, nebst Vorstudien aus der unorganischen und organischen Chemie, ein Handbuch für Landwirthe und die es werden wollen, bearbeitet von Albert von Rosenberg-Lipinsky, Landschafts-Direktor von Oels-Militzsch, Ritter etc. Zweite verbesserte Auflage. Gr. 8. 2 Bände. Mit 1 lithogr. Tafel. 55 Bogen. Eleg. brosch. Preis 4 1/2 Thlr.

**Die Censur des Landwirths** durch das richtige Soll und Haben der doppelten Buchhaltung, nebst Betriebsrechnung einer Herrschaft von 2200 Morgen für den Zeitraum vom 1. Juli 1859 bis 1. Juli 1860. Bearbeitet von einem schlesischen Rittergutsbesitzer. Gr. 8. 10 Bogen. Eleg. brosch. Preis 1 Thlr.

**Der landwirthschaftliche Gartenbau**, enthaltend den Gemüsebau, die Obstbaumzucht, den Weinbau am Spalier und den Hopfen- und Tabakbau als Leitfaden für Sonntagsschulen und für Ackerbauschulen, bearbeitet von Ferdinand Hanemann, königl. Institutslehrer etc. zu Proskau. Mit in den Text gedruckten Holzschnitten. 8. 12 1/2 Bogen. Eleg. brosch. Preis 15 Sgr.

**Leitfaden zur Führung und Selbsterlernung der landw. doppelten Buchhaltung**. Bevorwortet von dem königl. Landes-Oekonom. Rath A. P. Thaer, bearb. von Theodor Rasch. Gr. 8. 34 Bogen. Preis 2 1/2 Sgr.

**Die Widerkehr sicherer Flachsarten** als Anleitung zur Erzielung zeitgemäßer Bodenerträge und die Ergänzung der mineralischen Pflanzennährstoffe, insbesondere des Kali's und der Phosphorsäure, in ihrer Wichtigkeit für Flachs, Klee, Hack- und Hülse- und Halmfrucht von Alfred Rühn. 8. 4 1/2 Bogen. Eleg. brosch. Preis 7 1/2 Sgr.

Nakładem moim wyszły:

**Kalendarz domowy na rok Pański 1867.** Cena 5 sgr., papierem przekładany 6 sgr. Treść: Kalendarz astronomiczny i słuletni. — Imiona św. Pańskich rzymskie i słowiańskie. Kalendarz Izraelitów. — Anegdoki. — Zyciorisy monarchów polskich (z 4 portretami). — Mieczysław hr. Ledóchowski, arcybiskup gnieźnieński i poznański. — Grzesznik poprawiony. — Spis jarmarków.

**Kalendarz Poznański na rok Pański 1867, z drzeworytami.** Cena 10 sgr., oprow. i pap. przekł. 12 1/2 sgr. Treść: Kalendarz astronomiczny i słuletni. — Imiona św. Pańskich rzymskie i słowiańskie podług porządku dziennego i alfabetycznego. — Kalendarz Izraelitów. — Anegdoki. — Modlitwa i karty. — List brukowca warszawskiego. — Powiastka z bruku Poznania. — Instrukcja przy wyjeździe za granicę obojga dzieci, zostawiona komisarzowi dóbr Pokrzywka, Batogi i Brudasy. — Wspomnienia miasta Poznania z czasów księstwa Warszawskiego. — Szkoła realna w Poznaniu (z ryciną). — Modlitwa sierót przez Teofila Lenartowicza (z ryciną Grottera). — Z kroniki do Matki Boskiej Bolesnej Teofila Lenartowicza. — Spis jarmarków. **Ludwik Mersbach.**

**Uwagi godne!** Eleganckie termometry pokojowe i do okien, barometry, normalne alkoholometry, sacharometry do zacieru, probierze do kwasu zacierowego przez Dr. Lidersdorfa, probierze kartofli przez Dr. Krockera wraz z przepisem używania. Wszystkie gatunki probierzy zacieru itd. po cenach najniższych.

**Dla cierpliwych na oczy** polecamy nasze od lat wielu za wyborne uznane **okulary** dla konserwowania i wzmocnienia oczu.

**Dalekowidze, lornetki do teatru, przybory rysunkowe, mikroskopy, l-helle, stereoskopy** z najpiękniejszymi widokami są także w wielkim wyborze w zapasie.

**Reparacje** wykonują się szybko i najtaniej. (6079)

**Bracia Pohl**, optycy w Poznaniu ul. Wilhelm 9. w Wrocławiu, ul. Świdnicka 38.

**OGŁOSZENIE.**

Niżej podpisani ogłaszają Zebranie w Toruniu, na dniu 15 stycznia r. 1867, o godzinie pierwszej z południa, w celu naradzenia się nad potrzebami naszego społecznego gospodarstwa.

Na porządku dziennym tego pierwszego zebrania będą następujące dyskusje:

- O potrzebie i celu zebrania.
- O gospodarstwach włościańskich.
- O warunkach pomyślności w gospodarstwie dworskim czyli folwarcznym.
- O kasach pożyczkowych i Towarzystwach oszczędności.
- O potrzebach dzisiejszego ovczarstwa.

Zapraszamy uprzejmie na to zebranie wszystkich, których nasze gospodarstwo społeczne obchodzi, a spodziewamy się, że mianowicie nasze Towarzystwa agronomiczne liczny w tém zebraniu wezmą udział. [6172]

**Teodor Donimirski** z Buchwałdu. **Jackowski** z Lipink. **Ignacy Łyskowski** z Mileszew.

Z polecenia królewskiego sądu powiatowego sprzedam w zwartok dnia 20 grudnia r. przed południem o godzinie 11 w **lwnie pod Kostrzynem:**

**krówę, jałowicę, svinie, 5 gęsi, 3 pszciole i meble różnego gatunku,** publicznie więcej dajacemu za gotową zapłatę.

Sroda, dnia 13 grudnia 1866. [6168]. Komisarz aukcyjny **Schroeder.**

**Manheimer**, król. komisarz aukcyjny. [6098]

**Na dochód pruskich żołnierzy i pozostałych po nich rodzin 10,000 tal.**

**Tylko 1 tal.** kosztuje los do odbyć się mającego z pewnością w dniu 31 stycznia r. p. (a więc już w przyszłym miesiącu) **gwarantowanego wylosowania**

**Wód mineralnych Fiestel pod Minden** całkiem niezadłużonych, z 14 morgami ogrodu zakładowego, 5 zabudowaniami i 7 źródłami siarczanemi, jako głównej wygraney, a obok tego liczne wygrane mniejsze w ekwipażach, koniach, prawdziwych nowych srebrach (serwis do herbaty, 20 cukierniczek, 49 par lichtarzy, 80 tuzinów lyżek) 400 sztuk broni leodyskiej, 50 dywanów aksamiutych, 366 losów premii państwa i t. d.

Wszystkie losy, na które nie padnie żadna większa wygrana, otrzymają kartę na 21 wolnych kąpiel, służącą na lat 10, wartości 7 tal. **Każdy więc los bez wyjątku musi wygrać dnia 31 stycznia.**

Caigięcie odbędzie się publicznie przed notaryuszem, radą administracyjną i świadkami. Do każdego losu dany będzie **plan obszerny**, niemiennie przestana będzie franco **lista wygranych** zaraz po ciągnięciu. Losów po 1 tal. (11 losów za 10 tal.) dostać można za przesłaniem pieniędzy albo przez zaliczkę pocztową u

[6183] **Juliusza Spanier**, głównego ajenta w Hanowerze.

**Dzwonki, rosyjskie dzwonki do sanek, łyżwy z rzemieniami i bez rzemieni dla panów i dam, wie-deńskie maszyny wysokoku kafeowego, papińskie garnki bulionowe, noże stołowe, deserowe i do transzerowania, przystawki do pieców i sprzęty ogłowie poleca Magazyn sprzętów kuchennych i domowych**

**S. J. Auerbacha**, Poznań. [6160]

**Cukiernia, fabryka karmelków i czekolady Antoniego Pfitznera** przy **Starym Rynku**

poleca na nadchodzące święta swój znaczny skład wszelkich cukrów jako: **karmelki** po 8, 10, 12 i 15 sgr. za funt, praliny, pigwy, drobne macerpanki, karmelki trzaskające, pomadki swego wyrobu i francuskie, wszystko świeże i po umiarkowanych cenach. [6002]

**Skład mój cygar** prawdziwych importowanych, bremeńskich, hamburskich, tytuńiów, tabaki do zazywania, polecam szanownej publiczności.

**J. Zapalowski**, ulica Wrocławska No. 35. [6091]

**MATICO-INJECTION** (VON GRIMAULT & CO APOTHEKER IN PARIS)

nie, służy wstrzykiwaniu jako pewny i szybki środek leczący przeciw gonorei.

Tenże dom wyrabia dalej przeciw tej chorobie kapsułki galaretowe pod nazwą **Capsules végétales au Matico**, które obok balsamu z Copaiwy zawierają skuteczną część składową rośliny Matico. Przez połączenie obydwóch substancji powiększa się nie tylko siła lecząca balsamu, lecz zapobiega się także nieprzyjemnemu odbijaniu się i mdłościom, które za sobą pociągają użycie balsamu Copaiwy. [6186]

Znany z wybornych swych skutków od przeszło 12 lat i tylko z najoczywistszego cukru i najszlachetniejszych pierwiastków roślinnych robiony i przez **wielu lekarzy** polecany

butelka 15 sgr. 1 tal. 12 tal., butelka na pró-bę 8 sgr.

**biały syrop piersiowy** uznany przez każdego a mianowicie przez **dzieci dla swego miłego smaku bardzo chętnie używany środek domowy**, którego nigdy jeszcze nie używano bez zadawalniającego skutku, przysięga się **już wiele prawdziwy** prócz w podpisanej fabryce także w następujących **składach**. — Codziennie prawie nadchodzące świadectwa znajdują się bezpłatnie w każdym składzie.

W Poznaniu, znajdują się skład tego znakomitego skarbu domowego u pana

**S. Spiro**, Rynek No. 87.

**Międzychód**, Jul. Börner. **Bydgosz**, Rud. Regenber. **Czarnków**, L. Wruck. **Czempin**, Gustav Grun. **Dolsk**, Szymon Feig. **Koynla**, S. Hirschberg. **Wielon**, H. F. Bodin. **Wsohowa**, Aug. Cleemann. **Gniewkowo**, Ludwik Wolff. **Golańcza**, M. Wolff. **Grodzisk**, C. R. Mützel. **Gurano**, Jakob Munter. **Jaraczewo**, M. Littmann. **Jarocin**, M. Littmann. **Inowrocław**, Aptekarz Gust. Gnoth. **Kompen**, Herm. Schelenz. **Krotoszyn**, H. Lewy

Gdzie nie ma jeszcze składu, zakładamy takowy na frankowane zaży-tania przy dobrych poleceniach.

**Fabryka: G. A. W. Mayer** w Wrocławiu, Vorwerkstrasse 1 C. [6169]

**Kaftaniki dla dzieci, piaseczyki i ubiory** dla chłopców poleca najtaniej handel ubiorów dla dzieci przy **Wodnej ulicy No. 25.** **Wdowa Pincus.** [6180]

**Wiedeńskie maszyny ekstrakcyjne do kawy, Berzelusa, kofeolki** wraz z **lampami, samowary, tace, lakierowane piękne towary, noże** z Solingen itd. itd. **H. Klug**, Fryderykowska ul. No. 83. [6188]

**Hanowerskich i osna-brujskich losow** dostać można pociem kolekcynę przy **W. Garbarach No. 82. w podwórzu na prawo.** [6127]

**250,000 złt.** główna wygrana wielkiej **loteryi pieniężnej w dniu 2 stycznia 1867.** w której oprócz **250,000**, jeszcze muszą być konieczni wygrani **40,000, 20,000, 2 razy po 5,000, 2 razy po 2,500, 2 razy po 1,500, 4 razy po 1,000, 37 razy po 400 i 1450 razy po 160.** Mało znacząca wpłata tal. 1 za 1 losu specjalnie do najbliższego ciągnięcia, tal. 2 za 1/2 i tal. 4 za 1 losa można przeto w dniu 2 stycznia mieć udział w głównej wygranej czterech milionów złotych. Aby każdemu wcześniej zadość uczynić można, proszę się o przedkie przesłanie listkowych zamówień do **Chr. Chr. Fuchs**, w **Frankfurcie n.M.** Plany i wykazy bezpłatnie franco. [6069]

**Prusk. losy lot. s. Basch** Berlin Molkenmarkt No. 14. [5704]

**Dnia 2 stycznia 1867** odbędzie się ciągnięcie przez rząd za-łożonego i gwarantowanego **losowania wielkich kapitałów** publicznie w obec urzędnika rządowego. Główne wygrane, które na ciągnięciu nadchodzą **efektywnie** wygrane być muszą: **250,000, 40,000, 20,000, 5,000, 2,500 itd.**; najniższa wygrana **155.**

Cały los kosztuje 4 tal. **Pół** „ 2 tal. **Czwierć**, „ 1 tal.

Łaskawe zamówienia wykonują się natychmiast za przesłaniem pieniędzy lub przez zaliczkę pocztową. Plany i wykazy wygranych nadsyłane będą każdemu punktualnie i bezpłatnie. Uprasza się zatem o zgłoszenie skro-ro i bezpośrednio do

**H. A. Schneider**, dom handlowy w **Frankfurcie n. M.** NB. Marki listowe i kupony, tudzież weksle na Frankfurt n. M. przyjmują się w zapłacie. [5913]

**Wielkie, delikatne jabłka francuskie** jako to: **pommes gries Michaud, Reinette de Canade** jako też **włoskie jabłka rozmarynowe i prunele** polecają **W. F. Meyer i Sp.** [6194] przy placu **Wilhelmowskim No. 2.**

**5000 funt.** świeżej, czysto smakującej **palonej kawy parowej** po 9 sgr. funt. przy odbiorze 10 funtów taniej poleca **Izydor Busch**, Plac Sapieżyński No. 2. [6915]

**Przednie śledzie hollenderskie** poleca [6189] **J. N. Leitgeber.** Przednie stare **wina węgierskie** poleca winiarnia **Józefa Gostomskiego**, [6191] w **Grodzisku.**

**Na nadchodzące święta poleca skład swój pięknych win z Bordeaux, reńskich i mozelskich z dobrych lat po umiarko-wanych cenach**

**Jakób Appel**, [6179] przy ul. **Wilhelmowskiej** Nr. 9.

**Gruszki suszone, francuzkie**, przedni owoc, funt po 8 sgr. poleca [6081] **J. N. Leitgeber.**

**Na nadchodzące święta!** **Rodzenki** male i duże, **Rodzenki** w gronach, **Rodzenki** sultanskie, **Migdały** duze, **Cytrynade**, **Kawy** świezo palone i niepalone przednie w smaku, **Rafinade** po 5 i 5 1/2 sgr. za funt, **Herbaty** w różnych gatunkach, **Araki** z Jamajki i Bata wji, **Orzechy** włoskie i tureckie poleca tanio krótszym czasie. [6171] Chwaliszewo No. 13.

**Świeże tuste czeskie bażanty i sarny** otrzymał **Jakób Appel**, [6178] **Wilhelmowska ulica, No. 9.**

Sprzedają **tryków** Rambouilletów krzyżowanych z **Rambouilletami** i **tryków** Negretti rozpoczłają się. **Bondec** pod **Białostawiem**, 15 grudnia 1866. [6123] **Collin.**

W **Białeżykach** pod **Wrzesnią** jest na sprzedaż **50 sztuk tucznych skopów.** [6187]

**Wystawa obrazów** codziennie otwarta w pałacu **Działyńskich** od godz. 10 do 3 po południu, w niedziele i święta od godz. 12. Weście jednorazowo złp. 1, na cały ciąg wystawy dla jednej osoby 2zp. 6. [6066]

Stosownie na podarki gwiazdkowe: **Morę na suknie** po 6 1/2 sgr., **Jedwabne chustki do nosa** po 20 sgr. i inne uroczystości tej ody, wiedeńskie artykuły poleca handel wsiątek jedwabnych i towarów białych **Arona Aronsohna**, Szeroka ul. 29. [6175]

**Orzechy włoskie i tureckie** rodzenki na gałazkach, migdały w lupinkach, przednie włoskie kasztany, figi sultanskie, daktyle marokańskie, francuskie prunele, sultanki sliwki francuskie, tureckie czeskie, gruszki suszone francuskie, powidła sliwkowe poleca **J. N. Leitgeber.** [6190]

**Najlepszy szlaski węgiel w kawałach** dostarcz. w całych i połowicznych ładunkach b z pośrednio z wagonów podług miary używanej w kopalniach franko aż do domu po takich cenach spedytor **Rudolf Rabsilber**, Ulica Szeroka No. 20. [5839]

**Sliwki i winie suszone** poleca **Józef Wache**, ul. Szkoła No. 11. [6050]

**Wystawa na gwiazdkę** Polecam Szanownej Publiczności wystawę moją, składającą się z **enklaw, czekoladek, figur, kartoników** i wszelkich potrzeb służących do przystrojenia drzewek po bardzo umiarkowanych cenach i proszę o łaskawe względy. **L. Schirm**, Wodna ul. No. 2. [6104]

**Królewickie MARCYPANY** poleca fabryka karmelków, czekolady i wyrobów z cukru **L. Schirm**, ulica Wodna No. 2. [6105]

**Wielkie, delikatne jabłka francuskie** jako to: **pommes gries Michaud, Reinette de Canade** jako też **włoskie jabłka rozmarynowe i prunele** polecają **W. F. Meyer i Sp.** [6194] przy placu **Wilhelmowskim No. 2.**

**5000 funt.** świeżej, czysto smakującej **palonej kawy parowej** po 9 sgr. funt. przy odbiorze 10 funtów taniej poleca **Izydor Busch**, Plac Sapieżyński No. 2. [6915]

**Przednie śledzie hollenderskie** poleca [6189] **J. N. Leitgeber.** Przednie stare **wina węgierskie** poleca winiarnia **Józefa Gostomskiego**, [6191] w **Grodzisku.**

**Na nadchodzące święta poleca skład swój pięknych win z Bordeaux, reńskich i mozelskich z dobrych lat po umiarko-wanych cenach**

**Jakób Appel**, [6179] przy ul. **Wilhelmowskiej** Nr. 9.

**Gruszki suszone, francuzkie**, przedni owoc, funt po 8 sgr. poleca [6081] **J. N. Leitgeber.**

**Na nadchodzące święta!** **Rodzenki** male i duże, **Rodzenki** w gronach, **Rodzenki** sultanskie, **Migdały** duze, **Cytrynade**, **Kawy** świezo palone i niepalone przednie w smaku, **Rafinade** po 5 i 5 1/2 sgr. za funt, **Herbaty** w różnych gatunkach, **Araki** z Jamajki i Bata wji, **Orzechy** włoskie i tureckie poleca tanio krótszym czasie. [6171] Chwaliszewo No. 13.

**Świeże tuste czeskie bażanty i sarny** otrzymał **Jakób Appel**, [6178] **Wilhelmowska ulica, No. 9.**

Sprzedają **tryków** Rambouilletów krzyżowanych z **Rambouilletami** i **tryków** Negretti rozpoczłają się. **Bondec** pod **Białostawiem**, 15 grudnia 1866. [6123] **Collin.**

W **Białeżykach** pod **Wrzesnią** jest na sprzedaż **50 sztuk tucznych skopów.** [6187]

**Wystawa obrazów** codziennie otwarta w pałacu **Działyńskich** od godz. 10 do 3 po południu, w niedziele i święta od godz. 12. Weście jednorazowo złp. 1, na cały ciąg wystawy dla jednej osoby 2zp. 6. [6066]